

Sygn. akt V U 391/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Marek

Protokolant: star. sekr. sądowy Justyna Alfawicka

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2016 r. w Legnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku T. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

przy udziale zainteresowanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o ustalenie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania T. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 26 stycznia 2015 r.

znak (...) dec. nr (...)

postanawia:

1. odrzucić odwołanie,
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. oddalić wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od strony zainteresowanej.

Sygn. akt V U 391/15

UZASADNIENIE

W dniu 30 marca 2015 r. wnioskodawca T. G. złożył odwołanie do Sądu Okręgowego w Legnicy za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. od decyzji organu rentowego z dnia 26 stycznia 2015 r. Decyzja organu rentowego została doręczona ubezpieczonemu w dniu 12 lutego 2015 r. i zawierała prawidłowe i jasne pouczenie o terminie i sposobie jej zaskarżenia.

Wraz z odwołaniem od w.w. decyzji, wnioskodawca wniósł pismo procesowe zatytułowane jako „wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania”, w którym podniósł, iż w październiku 2014 r. doznał urazu więzozrostu barkowo-obojęzycznego lewego oraz miał stwierdzone ciało obce w dolnym polu płucnym, co wymagało przejścia dwóch hospitalizacji, ostatniej w styczniu 2015 r. Zwolnienie lekarskie przysługiwało mu do 17 stycznia 2015 r., a

za kolejne okresy było ono zbędne, gdyż nie korzystał z żadnych świadczeń zdrowotnych. Wskazał, że po leczeniu szpitalnym nie był w stanie zajmować się swoimi sprawami, z uwagi na silny ból i rehabilitację.

W odpowiedzi na odwołanie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o jego odrzucenie.

Sąd zważył:

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołanie od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji.

Wnioskodawca otrzymał decyzję organu rentowego w dniu 12 lutego 2015 r., a odwołanie wniósł w dniu 30 marca 2015 r.

W myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Treść powyższego przepisy wskazuje jednoznacznie, iż dla merytorycznego rozpoznania odwołania (nieodrzczenia tego odwołania) przesłanki w postaci nienadmiernego przekroczenia terminu do wniesienia odwołania oraz istnienie niezależnych od odwołującego przyczyn przekroczenia tego terminu muszą zostać spełnione łącznie. Dopiero wówczas można uznać, że brak jest podstaw do odrzucenia odwołania.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie, nie zachodzi żadna z ww. przesłanek, Przekroczenie terminu było znaczne, ale przede wszystkim odwołujący w żaden sposób nie wykazał, iż zaistniały jakiegokolwiek niezależne od niego okoliczności uniemożliwiające mu zaskarżenie decyzji w ustawowym terminie.

Przyczyną taką nie może być uczestnictwo ubezpieczonego w zajęciach rehabilitacyjnych, na które głównie się w tej mierze powoływał. Z przedłożonego przez niego zaświadczenia z dnia 18 marca 2015 r. (k. 5 akt sprawy) wynika, że zajęcia te odbywają się codziennie w miejscowości, w której wnioskodawca zamieszkuje i trwają jedynie ok. 1 godziny. Z pozostałej przedłożonej wraz z odwołaniem dokumentacji medycznej nie wynika, że stan zdrowia wnioskodawcy wykluczał do dnia 30 marca 2015 r. wniesienie odwołania w niniejszej sprawie. W szczególności nie wynika z niej, by wnioskodawca był ograniczony fizycznie, mobilnie, czy mentalnie z uwagi na przebyte leczenie i odbywaną rehabilitację, a także nie wiadomo na czym miałyby polegać poprawa jego stanu zdrowia z początkowego okresu rehabilitacji, w stosunku do okresu, w którym podjął kroki prawne w celu złożenia odwołania. Sam deklarowany przez niego ból czy dyskomfort jest niewystarczający do usprawiedliwienia złożenia odwołania ponad dwa tygodnie po ustawowym terminie.

Dodatkowo podnieść należy w tym zakresie, że - jak wynika z zeznań T. G. – k. 74) ubezpieczony na zajęcia chodził pieszo na ul. (...) (bardzo bliskie sąsiedztwo sądu okręgowego), miał kłopoty z lewym barkiem a jest osobą praworęczną, zaś rehabilitacja nie przeszkadzała mu w dokonywaniu innych – nawet bardziej skomplikowanych niż wniesienie odwołania od decyzji ZUS, które przecież nie wymaga zachowania żadnych szczególnych przesłanek zarówno w zakresie treści i formy) czynności (udzielenie informacji klientom spółki, podpisywanie pism dotyczących jej działalności także w siedzibie spółki). Nadto - co ma również znaczenie - wnioskodawca legitymuje się wykształceniem wyższym, z ukończonymi podyplomowymi studiami w zakresie zarządzania nieruchomościami. Sam zaś przyznał wprost, że otrzymaną decyzję przeczytał dopiero bezpośrednio przed wniesieniem odwołania a wniósł je (warto dodać, że nastąpiło to nie po zakończonej rehabilitacji ale w trakcie jej trwania co oznacza że rehabilitacja nie była żadną przeszkodą dla dokonania tej czynności) z opóźnieniem ponieważ „wypadło mu to z głowy”. Okoliczności te obciążają ubezpieczonego (także jako osoby funkcjonującej w sposób profesjonalny w obrocie gospodarczym) i powodują że nie można uznać, iż nieterminowe wniesienie odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od T. G..

Wobec powyższego na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. należało odwołanie odrzucić.

O kosztach zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jako wartość przedmiotu sporu przyjęto różnicę pomiędzy wysokością składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia T. G. jako pracownika w spółce a składkami należnymi z tytułu prowadzenia przez w.w pozarolniczej działalności - taki jak to przyjęto w zaskarżonej decyzji - za okres jednego roku – wyliczenie, k. 72.).

Sąd oddalił natomiast wniosek strony pozwanej o koszty zastępstwa procesowego wobec strony zainteresowanej. Należy zauważyć, że zainteresowana spółka jest wprawdzie stroną na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, jednak status strony wynikał w tym przypadku z wezwania strony zainteresowanej do wzięcia udziału w procesie. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia o kosztach, status zainteresowanego należy ocenić jako najbardziej zbliżony do statusu interwenienta ubocznego. Interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Sąd może jednak przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta (art. 107 k.p.c.). W przedmiotowej sprawie zainteresowana spółka nie podejmowała żadnych samoistnych czynności procesowych. Zasądzenie kosztów na rzecz organu rentowego od strony zainteresowanej byłoby zatem niezasadne.